

# Ficek: Przed głupotą nie ustąpię

Data publikacji: 14.07.2010 17:00

## Łukasz Grzesiczak: Ma Pan swojego ulubionego bohatera literackiego?

dr Bogdan Ficek, Burmistrz Cieszyna; [Zdziwienie] Oczywiście, że mam. Był taki okres w moim życiu, w którym fascynowałem się twórczością Liona Feuchtwangera, który napisał wiele książek ilustrujących dzieje narodu żydowskiego. Czytając „Wojnę żydowską” zainteresowałem się historią cesarza rzymskiego Tytusa Flawiusza.

## Ogląda Pan telewizję?

Jasne, że tak.

## Ma Pan swój ulubiony program?

Będę mało oryginalny. Jako człowiek o ścisłym wykształceniu bardzo lubię Discovery.

## A plany na wakacje?

Pewnie, że mam. Jadę z wnukiem nad morze, do Białogóry, do domków kempingowych.

## To bardzo podobnie jak większość z nas. Dopytuję Pana o to, bo czytając niektóre informacje o naszych politykach i urzędnikach można odnieść wrażenie, że mamy do czynienia z alienacją władzy. Często pojawiają się zarzuty, że okopali się Państwo w swoich urzędach i nie są zainteresowani sprawami mieszkańców. Skąd to przekonanie?

Najzupełniej zgadzam się z Pana obserwacją. Moim zdaniem to perfidna manipulacja. To takie przyprawianie mi - przez moich przeciwników - gęby człowieka, który jest arogancki, bezczelny, wszystko wie lepiej, jest nieudacznikiem. Obserwuję to, ale nie mam na to wpływu. Media celowały w takich atakach na mnie, dlatego założyłem swoją stronę internetową. Nie wiem dlaczego tak jest, że to właśnie mnie wzięto sobie na celownik.

Weźmy taki przykład. W „Głosie” czytam, że na Wzgórzu Zamkowym są dwumetrowe pokrzywy przy Rotundzie. Przecież ja tam chodzę, to niemożliwe, żeby dwumetrowa pokrzywa urosła, wcześniej musiałbym ją przecież zauważyć. Pierwsze, co zrobiłem rano to poszedłem na wzgórze. A tam wszystko pięknie wykoszone. Ktoś napisał list do gazety, która to bezkrytycznie wydrukowała. W ten sposób ktoś, kto przeczytał tę informację pomyślał sobie - „ale ten Ficek jest beznadziejny”. „Pewnie tylko samochodem jeździ i samolotem lata, bo jakby się przeszedł to by pokrzywy zauważył” - może dodał ktoś inny.

## Może jest w tym trochę Pana winy?

Oczywiście. Każdy popełnia błędy. Ja je popełniam, laureaci Nagrody Nobla też, wszyscy je popełniamy. Nie boję się tego i potrafię się przyznać do błędów. Natomiast bardzo mnie boli niesprawiedliwe traktowanie.

Proszę sobie wyobrazić, nasi radni piszą donosy na mnie do prokuratury, na Policję, do Najwyższej Izby Kontroli, mam 14 kontroli, 16 zarzutów prokuratorskich, 2 lata trwa śledztwo, które wykazuje, że wszystkie zarzuty są bezpodstawne. Nikt nie powie nawet „przepraszam”.

Wczoraj dotarła do mnie skarga mieszkanki, która zarzuca mi, że jestem bezczelny i arogancki. Dlaczego? Otóż ta Pani o 8:46 napisała do mnie maila, w którym pyta, czy sprawa jej dowodu osobistego jest załatwiona. Gdy wiadomość trafia do mnie, kierują ją do odpowiedniego Wydziału, który proszę o udzielenie odpowiedzi. O 11:30 ta Pani już pisze do mnie skargę, że jestem leniwy, nie chce mi się, wydział, który nadzoruje nic nie robi - bo ona nie dostała jeszcze odpowiedzi.

**Panie Burmistrzu, ale pojawiają się poważniejsze zarzuty, choćby narzekania na katastrofalny stan dróg. Trzeba przyznać, że po Cieszynie jeździ się bardzo źle.**

Panie Redaktorze, jeździł Pan po Bielsku?

### **Oczywiście.**

I co Pan sądzi o jakości dróg w Bielsku? Bielszczanie mi mówią, że chcieliby mieć takie drogi jak w Cieszynie.

**Po Bielsku – a bywam tam – jeździ się źle, ale przede wszystkim z powodu remontów, które mają sprawić, by jeździło się wygodniej. Tych remontów w Cieszynie nie widzę.**

W Bielsku nie robi ich miasto, ale Generalna Dyrekcja Dróg i Autostrad.

### **Jest szansa, że będzie lepiej?**

Zawsze jest szansa.

### **Panie Burmistrzu...**

Proszę sobie wyobrazić: jestem Burmistrzem 36 tysięcznego miasta, w którym mamy drogi publiczne, prywatne, gminne, powiatowe, wojewódzkie i drogi krajowe. Gdy się krzyżuje droga gminna z drogą powiatową a na skrzyżowaniu jest dziura, kto ją ma załatać?

Jeśli przeanalizuje Pan zarzuty pod moim kierunkiem dotyczą one ulicy: Bielskiej, Frysztańskiej, Błogockiej – to są przecież drogi powiatowe. Pan Starosta nie prowadzi takiego forum „pytania do Starosty”, więc Ci biedni ludzie swoje pretensje wylewają w moim kierunku.

### **Panie Burmistrzu może należy przekonać osoby odpowiedzialne za drogi powiatowe do działania i poprawy stanu dróg w Cieszynie?**

To jest zadanie powiatu. Cieszyn ma radnych powiatowych. Mnie to boli, że nikt nie zapyta radnych powiatowych – „co zrobiliście dla Cieszyna?”. Dlaczego pieniądze idą na Skoczów, na Wisłę, a nie idą do Cieszyna? Tego nikt nie widzi, ale wszyscy walą jak bęben w Burmistrza. Ja jestem winny za wszystko.

### **Będzie się jeździło lepiej?**

Ależ oczywiście. Panie Redaktorze, nie widzi Pan, co już zostało zrobione? Drogi gminne robimy – proszę zobaczyć jak pięknie jest zrobiona ulica Dębowa. Ludzie uważają, że to jest „psi obowiązek” – jak się zrobi coś dobrego, to nikt nawet nie powie „dziękuję”. Gdy jest gdzieś dziura, to od razu narzekają, tacy są ludzie.

### **To są wyborcy...**

To prawda, ale to media nakręcają taką postawę. Jestem Burmistrzem 12 lat, 10 lat temu nikt nie przysłał maila, a za dwie godziny skargę, że nie dostał jeszcze odpowiedzi. Każdy by mu powiedział wówczas, że jest idiotą.

Proszę sobie wyobrazić, że podczas naszej rozmowy przyjdzie mail. Potem znowu jakaś nawiedzona Pani nazwie mnie nierobem. Naprawdę nie jestem od tego, by na bieżąco śledzić jakie maile do mnie przychodzą. Zgodnie z przepisami jest na to 14 dni.

### **A kolejny gorący problem przedszkoli. Czy on zostanie rozwiązany?**

On jest rozwiązany.

### **Otrzymujemy sygnały, że problem niewystarczających miejsc w przedszkolach jest palący...**

Z punktu widzenia tych, którzy piszą do Pana. Dlaczego mieszkańcy Dziegielowa, Puńcowa, Zebrzydowic chcą posłać swoje dzieci do przedszkola w Cieszynie? Bo tamte gminy prowadzą przedszkola przez pięć godzin – bo taki jest obowiązek ustawowy. My prowadzimy przedszkola od 6:00 do 16:00, a czasem nawet do 18:00. To się ludziom podoba, są wściekli, gdy im odmawiamy przyjęcia dziecka. Czy ktoś sprawdził ile dzieci spoza naszej gminy jest w cieszyńskich przedszkolach? One mają wysoki poziom, my w przedszkolach uczymy angielskiego... Nikt tego nie sprawdził. Wszyscy walą we mnie jak w bęben, że jest za mało miejsc w przedszkolach. Ale czy jest za mało dla mieszkańców Cieszyna?

### **A będzie ich więcej?**

Nie. Jeśli spada liczba urodzeń w Cieszynie, dlaczego ma wzrastać liczba miejsc w przedszkolach? Bo inna gmina oszczędza? Problem – jak zawsze – jest w pieniądzu. Prowadząc przedszkole przez 5 godzin mniej się dopłaca do każdego dziecka, niż prowadząc przedszkole przez 12 godzin. To jest oczywiste. Do każdego dziecka my dopłacamy około tysiąc złotych. Mamy dopłacać do innych gmin? Zresztą istnieją przedszkola prywatne. Dlaczego nikt nie chce tam dać dziecka? Całe zjawisko jest także napędzane przez rodziców, którzy zapisują dzieci do kilku placówek.

### **Boją się, że zostaną na lodzie...**

Ale, czy jest to w porządku. My bilansujemy dzieci i okazuje się, że 100 dzieci nie ma miejsca. Potem we wrześniu okazuje się, że problemu nie ma.

### **Czyli możemy liczyć na Pana zapewnienie, że wszystkie dzieci będą przyjęte we wrześniu do przedszkola?**

O ile będą z Cieszyna.

### **Panie Burmistrzu jak Pan ocenia strategię promocji Cieszyna?**

Zewsząd słyszę głosy, że nasza strategia promocji jest fantastyczna. Mówię o głosach osób, które nie są uprzedzone. Niedawno byłem na konferencji prasowej w Krakowie, gdzie były media ogólnopolskie. Wszyscy komplementowali Cieszyn. To były osoby z Krakowa, Sosnowca – oni patrzą spokojnie. Pokażcie mi taką gminę – w całym naszym regionie – która ma taki materiał promocyjny jak Cieszyn: wydawnictwa o Piastach, o Habsburgach, o cmentarzach w Cieszynie... To jest już setka różnych pozycji. Wejdźcie na naszą stronę internetową i porównajcie ją ze stronami innych miast.

### **Słyszymy narzekania, że Cieszyn nie reklamuje się na arenie ogólnopolskiej...**

Przykro mi, ale muszę powiedzieć, że nie jest to prawda. Można pojechać do Katowic i na telebimach zobaczyć reklamę 1200-lecia Cieszyna. Można wziąć do ręki gazety, w której znajdzie się wkładki o naszym mieście.

### **Będzie Pan Burmistrz kandydował w tym roku?**

Ja przed głupotą nie ustąpię. Ludzie mogą mnie nie wybrać – ja to rozumiem. Mogą być zmęczeni, chcieć kogoś innego. Mają do tego prawo.

### **Nie ma Pan już dość polityki?**

Codziennie mam. Wiedziałem, że nikt mi nie podziękuje za to co robię, ale nie przyszło mi do głowy, że ludzie będą mnie za to opluwać. Poniosłem osobiste ryzyko z budową hali, dziś jest piękne lodowisko, które przez 50 lat będzie służyło ludziom. A ja jestem za to atakowany.

Przy dawnej Policji była szkoła, w której nie było nawet sali gimnastycznej. Dzieci ćwiczyły na korytarzu. Udało mi się pozyskać dofinansowanie w wysokości 2,5 mln złotych, dzięki któremu powstało cacko z nierdzewnej stali – nowoczesny basen i piękna sala gimnastyczna. Zaraz potem pojawił się zarzut do prokuratury o marnotrawstwo środków. Prokurator mnie wezwał, zażądał dokumentów. Pan powinien dostać medal. O co tym ludziom chodzi – powiedział. Oczywiście umorzył całe postępowanie jako bezsensowne. Ich zalewa żółć, bo coś dobrego udało mi się zrobić. Najchętniej chcieliby, żebyśmy zrobili jakiś przekręt, szwindel, żeby mnie zamknęli – wtedy powiedzieliby „patrzcie jaki ten Ficek jest beznadziejny”. To przykre - ja ich tak nie atakuję.

***Rozmawiał Łukasz Grzesiczak***